



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Karol Nawrocki

Warszawa, 24 września 2025 roku

Uczestnicy uroczystych inauguracji  
roku akademickiego 2025/2026

Magnificencje Państwo Rektorzy,  
Czcigodni Członkowie Senatów,  
Szanowni Państwo Profesorowie,  
Drodzy Studenci,

dobiegły końca akademickie wakacje – pora wypoczynku, ale też czas letnich praktyk studenckich i pierwszych doświadczeń zawodowych, ważnych spotkań, pouczających lektur i podróży, zdobywania nowych doświadczeń i umiejętności, wreszcie kontynuacji projektów badawczych i pracy nad publikacjami. Z pewnością nie brakowało Państwu zajęć, bowiem bez względu na rodzaj wspomnianych aktywności łączy Państwa nieustanne pragnienie poszukiwania prawdy, zdobywania wiedzy, rozwoju indywidualnego i pozytywnego kształtowania otaczającej rzeczywistości. Z tej perspektywy początek roku akademickiego jest uroczystym przejściem w intensywniejszy tryb pracy, która nigdy się nie kończy – bo jest zarazem pasją, powołaniem, drogą, przynoszącą radość i spełnienie.

To tradycyjne spotkanie kadry naukowo-dydaktycznej i studentów ma też inny wymiar. Przypomina, że razem tworzą Państwo *universitas*: wspólnotę złączoną wyznawaniem tych samych ideałów, wierną etosowi akademickiemu. Od immatrykulowanych studentów pierwszego roku i słuchaczy studiów obu stopni, poprzez magistrów i promowanych na stopnie naukowe, aż po dojrzałych mistrzów honorowanych prestiżowymi tytułami, nagrodami i wyróżnieniami – wszyscy Państwo stanowią elitę intelektualną, w której my, Polacy, pokładamy wielkie nadzieje. Dysponują Państwo bowiem najpotężniejszą siłą, jaką jest wiedza – a jednocześnie dzielą odpowiedzialność za cel i sposób wykorzystania tej siły.

Dlatego akademicka *universitas* powinna łączyć i gromadzić wszystkich, którzy *sine ira et studio* zmierzają do ustaleń pewnych, zgodnych z faktycznym stanem rzeczy, spełniających wymogi metodologiczne określonej dyscypliny naukowej. Szkoły wyższe muszą pozostać autonomicznymi, niezależnymi od nacisków zewnętrznych bastionami wolności słowa i wolności badań naukowych; ośrodkami, z których promieniuje kultura prawdziwego dialogu i intelektualnej rzetelności. Jeśli chodzi o sam status i praktykę funkcjonowania polskich uczelni, to jestem zdania, że tematem swobodnej, lecz stricte merytorycznej debaty powinny być również przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Choć akt ten oparto na trafnych założeniach aksjologicznych, to w praktyce wzbudził on wiele zastrzeżeń środowisk akademickich. Jestem otwarty na Państwa sugestie w kwestiach zmian w ustawodawstwie dotyczącym rozwoju, finansowania oraz międzynarodowej promocji polskich uczelni i badań naukowych.

Już od średniowiecza charakterystycznym rysem uniwersytetu jest jego aktywny udział w rozwiązywaniu problemów dotyczących wspólnoty, w której i dla której został utworzony. Ufam, że rodzime uczelnie będą poświęcać szczególną uwagę wyzwaniom stojącym przed Polską – choć i tak zwykle wiążą się one ze zjawiskami o skali globalnej. Jest to m.in. głęboka rewizja polityczno-gospodarczego ładu światowego i przebudzenie rosyjskiego imperializmu z krótkiego letargu, w którym znalazł się on w latach 90. minionego stulecia. To pilna potrzeba przebudowy europejskiej architektury bezpieczeństwa – w której bezpieczna, silna militarnie Polska będzie jednym z filarów. Fundamentalnie ważnym zagadnieniem jest kryzys demograficzny. Koniecznych usprawnień wymaga ustrój polityczny naszego państwa i ramy prawne, w których funkcjonuje polska gospodarka. Musimy zmierzyć się z problemem jak dotąd niekontrolowanego rozwoju sztucznej inteligencji i cyfryzacją kolejnych dziedzin życia. Polską specjalnością mogą i powinny stać się nowe technologie, szczególnie w obszarach obronności, energetyki, biologii i medycyny. Wreszcie ogromne wyzwania stoją przed artystami, twórcami i teoretykami kultury, ekspertami z zakresu filozofii, socjologii, psychologii, pedagogiki i komunikacji – słowem, przed wszystkimi znawcami ludzkiej natury, jej niezmiennych od wieków dążeń, atutów i ograniczeń. W obliczu niezwyklej kumulacji procesów zmieniających oblicze Polski i świata potrzebny jest rozważny, zdystansowany namysł nad tym, jak sprawić, aby w centrum tych przemian znalazło się najlepiej pojęte dobro człowieka.

Cieszę się, że w rozpoczynającym się nowym roku akademickim polskie uczelnie nadal będą pomnażać wielkie bogactwo naszego kraju, jakim są znakomicie wykształceni i kompetentni specjaliści – ambitni, kreatywni, poszukiwani na rynku pracy. Jestem przekonany, że w nadchodzących miesiącach polscy uczeni znów zadziwią świat przełomowymi odkryciami i wynalazkami. Niech nowe horyzonty studiów, badań i rozwoju pozwolą odnieść liczne sukcesy, którymi rozślawią Państwo swoją *Alma Mater* i całą naszą Ojczyznę. Życząc powodzenia i wszelkiej pomyślności osobistej, serdecznie Państwa pozdrawiam.

*Vivat Academia! Vivant Professores!*

2 października,  
